

Ewangelia Jana

Rozdział 13

1. Przede dniem świętym Paschy, wiedząc Jezus, iż przyszła godzina jego, aby przeszedł z tego świata do Ojca, umiłował swych, którzy byli na świecie, do końca je umiłował. 2. A odprawivszy wieczerzą, gdy już był diabeł wrzucił w serce, żeby go wydał Judasz Szymona Iszkarioty, 3. wiedząc, iż mu wszystko dał Ociec w ręce a iż od Boga wyszedł i do Boga idzie, 4. wstał od wieczerzej i złożył szaty swe, a wzięwszy prześcieradło, przepasał się. 5. Potym nalał wody w miednicę i począł umywać nogi uczniów i ucierać prześcieradłem, którym się był przepasał. 6. Przyszedł tedy do Szymona Piotra. I rzekł mu Piotr: Panie, ty mnie nogi umywasz? 7. Odpowiedział Jezus i rzekł mu: Co ja czynię, ty teraz nie wiesz, ale dowiesz się potym. 8. Rzekł mu Piotr: Nie będziesz mi umywał nóg na wieki. Odpowiedział mu Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał części ze mną. 9. Rzekł mu Szymon Piotr: Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę! 10. Rzekł mu Jezus: Kto omyty jest, nie potrzebuje, jedno żeby nogi umył, ale jest czysty wszytek. I wy jesteście czystymi, ale nie wszyscy. 11. Abowiem wiedział, który by był, co go miał wydać. Dlatego powiedział: Nie jesteście wszyscy czystymi. 12. Gdy tedy umył nogi ich i wziął szaty swe, siadwszy zasię, rzekł im: Wiecie, com wam uczynił? 13. Wy mnie zowiecie: Nauczycielu i Panie, a dobrze mówicie, bom ci jest. 14. Jeśli tedy ja, Pan i Nauczyciel, umyłem nogi wasze, i wy powinniście jeden drugiego nogi umywać. 15. Abowiem dałem wam przykład, abyście, jakom ja wam uczynił, tak i wy czynili. 16. Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam: nie jest sługa większy nad Pana swego ani posłaniec jest większy nad onego, który go posyła. 17. Jeśli to wiecie, błogosławieni będziecie, jeśli to uczynicie. 18. Nie o wszystkich ci was mówię: ja wiem, którem obrał. Ale żeby się wypełniło pismo: Który je ze mną chleb, podniesie przeciwko mnie piętę swoją. 19. Teraz wam powiadam, przedtym, niż się zstanie, abyście, gdy się zstanie, wierzyli, iżem ja jest. 20. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto przyjmuje, jeśli bym kogo posłał, mnie przyjmuje, a kto mnie przyjmuje, onego przyjmuje, który mię posłał. 21. To rzekszy Jezus, zatrwożył się duchem i oświadczył, i rzekł: Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, że jeden z was wyda mię. 22. Pojrzeli tedy uczniowie jeden na drugiego, wątpiąc, o kim by mówił. 23. Był tedy jeden z uczniów jego siedzący na łonie Jezusowym, którego miłował Jezus. 24. Skinął tedy na tego Szymon Piotr i rzekł mu: Kto jest, o którym mówi? 25. On tedy położywszy się na piersiach Jezusowych, rzekł mu: Panie, kto jest? 26. Odpowiedział Jezus: On jest, któremu ja omoczony chleb podam. A omoczywszy chleb, dał Judaszowi Szymona Iszkarioty. 27. A po stuczce wstąpił weń szatan. I rzekł mu Jezus: Co czynisz, czyni rychlej. 28. A tego żaden nie rozumiał z siedzących, na co by mu rzekł. 29. Abowiem niektórzy mniemali, gdyż Judasz miał mieszek, iż mu rzekł Jezus: Nakup tedy, czego nam potrzeba na dzień święty, abo iżby co dał ubogim. 30. On tedy, wzięwszy stuczkę, natychmiast wyszedł. A noc była. 31. Gdy tedy wyszedł, rzekł Jezus: Teraz jest uwielbion Syn człowieczy, a Bóg uwielbion jest w nim. 32. A jeśliż Bóg uwielbion jest w nim i Bóg uwielbi go sam

w sobie, a natychmiast go uwielbi. **33.** Synaczkowie, jeszcze maluczko jest z wami. Będziecie mię szukać. A jakom powiedział Żydom: Gdzie ja idę, wy przyść nie możecie, i wam teraz powiadam. **34.** Przykazanie nowe daję wam: abyście się społecznie miłowali; jakom was umiłował, abyście się i w wy społu miłowali. **35.** Po tym poznają wszyscy, żeście uczniami moimi, jeśli miłość mieć będziecie jeden ku drugiemu. **36.** Rzekł mu Szymon Piotr: Panie, dokądże idziesz? Odpowiedział Jezus: Dokąd ja idę, nie możesz teraz za mną iść: ale potym pójdziesz. **37.** Rzekł mu Piotr: Czemu nie mogę za tobą iść teraz? Duszę moję za cię położę. **38.** Odpowiedział mu Jezus: Duszę swą za mię położysz? Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Nie zapoje kur, aż się mnie po trzykroć zaprzysz.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.